

Szkolne Echo

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 37
im. MARIUSZA ZARUSKIEGO W BIELSKU-BIAŁEJ

NR 2/2023-2024

Drodzy Czytelnicy!

Oto przed Wami drugi numer gazetki "Szkolne Echo".

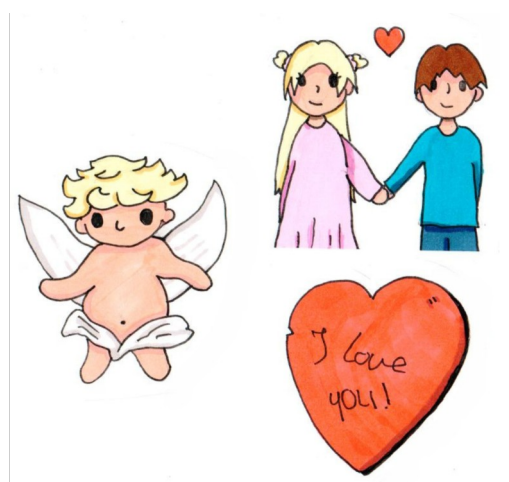
W tym numerze dowiecie się sporo na temat patronów roku 2023, przeczytacie trzy wywiady, w tym wywiad z pracownikami szkoły na temat ich pierwszych miłości. Jest trochę poezji, piosenka w języku angielskim, znajdziecie też kilka ciekawostek o różnych zakątkach Polski i Europy. Przeczytacie relację o wyprawie naszych uczniów na Uniwersytet Bielsko-Bialski. Pokażemy Wam, jak można spędzać ferie bez nudy, rozwiążecie aż cztery krzyżówki, w tym jedną z konkursem w tle. W tym numerze dzielcie się też swoim hobby i pokazujecie nam swoje pasje. Poza tym znajdziecie sporo ciekawych informacji o Polsce i świecie, i inne stałe rubryki.

Chętnych piszących, rysujących czy fotografujących zapraszamy do p. Magdaleny Georg, bibliotekarki biblioteki klas młodszych. Masz talent, pasję, chcesz o tym opowiedzieć? Przyjdź albo napisz!

Autorzy ilustracji: Mykolai i Ivan Popov, 5b

W tym numerze m.in. :

- Patroni roku 2023.
- Nasi na UBB.
- Walentynki.
- Wywiad walentynkowy z pracownikami szkoły.
- Terytoria zależne Norwegii i Danii.
- Wywiad z instruktorką wspinaczki.
- Wspomnienie wycieczki do Budapesztu.
- Historia zamku w Bobolicach.
- Kącik literacki.
- Kącik czytelnika.
- Kącik filmowy.
- Kącik plastyczny.
- Sposoby na nudę.
- Kahoot! Strona do gier edukacyjnych.
- Ciekawostki, hobby.
- Krzyżówki.
- Piosenka po angielsku o kolorach.
- Nietypowe święta w styczniu i lutym.
- Humorek szkolny.



Patroni roku 2024 wybrani przez Sejm

Zgodnie z uchwałą Sejmu rok 2024 będzie rokiem: Marka Hłaski, arcybiskupa Antoniego Baraniaka, Romualda Traugutta, Wincentego Witosa, Kazimierza Wierzyńskiego, Melchiora Wańkowicza, Rodziny Ulmów, Zygmunta Miłkowskiego oraz Polskich Olimpijczyków. Dzisiaj chciałem się skupić na tych ostatnich.

Polacy pierwsze medale olimpijskie zdobyli na letnich igrzyskach w Paryżu 27 lipca dokładnie 100 lat temu- w 1924 roku. Dla upamiętnienia tego wydarzenia Sejm ogłosił rok 2024 Rokiem Polskich Olimpijczyków.

Tego dnia srebrny medal na igrzyskach zdobyli kolarze torowi w składzie: Józef Lange, Jan Łazarski. Tomasz Stankiewicz oraz Franciszek Szymczyk, natomiast medal brązowy wywalczył Adam Królikiewicz na koniu Picador w dziedzinie skoków.

Pierwszy złoty medal dla Polski wywalczyła w 1928 roku dyskobolka Halina Konopacka w Amsterdamie. W zimowych igrzyskach pierwszym medalistą był Franciszek Gąsienica-Groń, który w 1956 roku wywalczył brąz w kombinacji norweskiej, jednak pierwszy złoty medal dla Polski w zimowych igrzyskach zdobył skoczek Wojciech Fortuna w Sapporo.

Do tej pory w 23 letnich i 24 zimowych igrzyskach wzięło udział 3 012 polskich sportowców, którzy zdobyli łącznie 321 medali w tym: 79 złotych, 96 srebrnych i 146 brązowych.

Korzystałem ze strony : <https://www.sejm.gov.pl>

Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)

Mateusz Suwaj 6d



Patroni 2024 Roku wybrani przez Senat

Jak co roku Senat wyłonił postacie i inicjatywy, które patronują danemu rokowi. Ma to na celu ich wspieranie, szerzenie wiedzy i popularyzację postaci.

Zatem rok 2024 został oficjalnie rokiem:

Witolda Gombrowicza,

Czesława Miłosza,

Wincenta Witosa,

Władysława Zamoyskiego,

oraz Rokiem Edukacji Ekonomicznej.

Postaram się krótko opowiedzieć Wam o nich wszystkich.



Witold Gombrowicz (1904-1969) był jednym z najwybitniejszych polskich pisarzy XX wieku. Najbardziej (ale nie tylko), zasłynął ze znanej starszym czytelnikom powieści „Ferdynand”, która została opublikowana w 1937 r. II wojnę światową przeczekał w Buenos Aires w Argentynie. W Północnych Niemczech otrzymał Stypendium Fundacji Forda, a następnie przeniósł się do Francji, gdzie napisał swoje najważniejsze utwory. Przez większość swojego życia nie był szczególnie znany, sławę zyskał dopiero kilka lat przed śmiercią, kiedy znalazł się na liście kandydatów do literackiej Nagrody Nobla. Dziś jego utwory zalicza się do najczęściej tłumaczonych utworów polskich pisarzy. Zmarł w Vence, we Francji.

Czesław Miłosz (1911-2004) był przede wszystkim polskim poetą. Wychował się na terenie nieistniejącego już Wielkiego Księstwa Litewskiego, przeżył rewolucję październikową i wojnę polsko-bolszewicką, te przeżycia najbardziej ukształtowały jego charakter i styl pisarski. Przez pewien czas był uznawany za zdrajcę, cenzurowano nawet jego utwory. Napisał między innymi: „Ogród nauk”, „Widzenia nad zatoką San Francisco” oraz „Rodzinną Europę”. Napisał również tom „Wiersze”. Podczas II wojny światowej przebywał w Wilnie, a od 1940 r. w Warszawie. Zmarł w Krakowie.

Wincenty Witos (1874-1945) był polskim politykiem, trzykrotnie premierem. Uznawany jest za jednego z ojców niepodległej Polski. Urodził się w biednej rodzinie, więc własnymi siłami i z dużym trudem zdobywał wykształcenie i wspinał się na szczyt kariery politycznej. Niesłusznie oskarżony o przygotowanie zamachu stanu, skazany na karę więzienia, nie chcąc zgodzić się z wyrokiem, spędził 6 lat poza granicami kraju.

Władysław Zamoyski (1853-1924) był działaczem społecznym oraz członkiem i założycielem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie. Odbył podróż po Australii i Oceanii. Wykupywał polskie majątki zagrożone przejęciem przez Niemców. Kochał Polskę i dbał o Polaków. To dzięki niemu Morskie Oko w Tatrach należy do "polskiej części Tatr". Został pośmiertnie odznaczony orderem Wielkiej Wstęgi Odrodzenia Polski.

Rok 2024 będzie również *Rokiem Edukacji Ekonomicznej*. Co to w ogóle znaczy? To znaczy, że będziemy chcieli przypomnieć sobie, w jaki sposób dochodziło do odrodzenia ekonomicznego naszego kraju, kto miał w tym swój udział i jak ważna jest edukacja ekonomiczna dla dalszego rozwoju Polski.

Zachęcam Was do zapoznania się z większą ilością informacji na temat postaci, które Was zainteresowały, to naprawdę ciekawi ludzie o bardzo bogatych życiorysach.

Korzystałem ze strony <https://senat.edu.pl/edukacja/patroni-roku/>

Milosz Dereszewski, 5c

Nasi na UBB

8 grudnia 2023r. odwiedziliśmy kampus Uniwersytetu Bielsko-Bialskiego. Pod opieką p. Ewy Kosińskiej – naszego doradcy zawodowego, uczestniczyliśmy w Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Inżynier XXI wieku”.



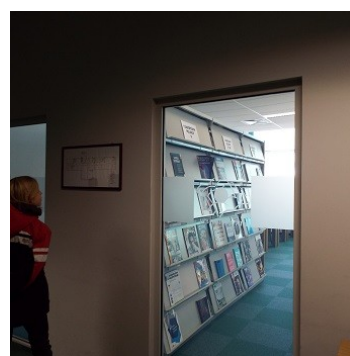
„Po raz pierwszy byliśmy w UBB. Ta uczelnia jest fantastyczna. Najbardziej zadziwiły mnie drzwi wejściowe, bo były obrotowe (same się uruchamiały). Wrażenie zrobiła na mnie galeria obrazów. Uczelnia miała też wielką bibliotekę oraz ogromną stołówkę, z wyjściem na taras z widokiem na góry” – *to wrażenia Oli Krzak.*

Podobne wrażenia były udziałem *Filipa Kołodzieja i Niny Tomczak:*

„Uczelnia wywarła na mnie wielkie wrażenie. Bardzo mi się podobało wnętrze i jego wystrój. Było tam też wiele ciekawych prac i projektów. Chciałbym też pochwalić stołówkę, w której jedzenie jest wyśmienite a wystrój przyjemny.

Na koniec zostawiłem bibliotekę, w której można znaleźć ok. 120tyś. książek. Drzwi same się otwierają, automatycznie, a panuje tam zupełna cisza. Jednak najlepszą rzeczą w bibliotece były materiały promocyjne - dostałem piękny ołówek z logo uczelni”.

„Gdy zwiedzałam Uniwersytet, moją uwagę zwróciła biblioteka. Dowiedziałam się, że mają tam około 120 tys książek. Obok biblioteki – niedaleko - przesłama do czytelnicy. Wchodząc, byłam zszokowana idealną ciszą, która u nas, w szkolnej bibliotece nigdy nie panowała. Sam Uniwersytet jest duży i ma dużo pięter - ale spokojnie - ma też 2 windy. Byłam też na wykładach - sama aula robi wrażenie, bo jest ogromna”.



Nasi uczniowie byli tam przede wszystkim po to, by zobaczyć corobota w akcji i za pomocą okularów VR układać ładunki w magazynie. Słuchali wykładu o sztucznej inteligencji w przemyśle. Zobaczyli również prace uczniów szkół technicznych -ponadpodstawowych. Widzieli szachy wydrukowane z filamentu zrobionego w butelek PET, widzieli druk wykonany czekoladą i wiele innych ciekawych projektów.

Na koniec *kilka zdań od Ryśka Czyżewskiego:* (...) „Razem zwiedzaliśmy uczelnię. W uczelni podobała mi się: stołówka z bardzo dobrym jedzeniem, prace uczniów i studentów, ogromna aula wykładowa, cisza, lizaki, ołówki z reklamą uczelni i komputery z szyszkami”.

Dziękujemy za uwagę.

Opracowała p. Ewa Kosińska

Fot. Z archiwum autorki



Walentynki

Walentynki, Święto Zakochanych, różne nazwy, ale najważniejsze w tym dniu są przeżycia. Zapraszam.

Historia

Święty Walenty był biskupem w starożytnym Rzymie. Nielegalnie udzielał ślubu młodym mężczyznom sprzeciwiając się decyzji cesarza Klaudiusza II, który to nakazał im skupiać się na walce. Cesarz Klaudiusz dowiedział się o tym i kazał stracić Walentego 14 lutego 270 r. W taki sposób 14 luty stał się Dniem Zakochanych, a święty Walenty stał się patronem tego dnia. W XIV w. święto to było utożsamiane z propagowaniem miłości dzięki poematowi „Ptasi Sejm” Geoffreya Chaucera. Według poematu w dzień świętego Walentego ptaki dobierały się w pary, co stało się symbolem zakochanych.

Ciekawe zwyczaje z różnych krajów

Włochy

Czerwone święto

Mężczyźni kupują swoim wybrankom serca czerwoną bieliznę, zaś panie wręczają ukochanym czerwone krawaty. Romantycznym miejscem Włoch jest Werona. 14 lutego do Rzymu lub Umbrii tłumnie przybywają turyści ze wszystkich stron świata. Można tam zobaczyć słynny dom Romea i Julii, a w nim miliony listów kierowanych do Julii z prośbą o miłosną receptę.

Francja=ekstrawagancja

We Francji, stolicy kultury, można się spotkać z najbardziej romantycznym obchodzeniem walentynek. Francuzki zamiast kartek otrzymują ogromne bukiety kwiatów oraz pierścionki i naszyjniki z diamentami. Zakochani zwykle w ten wyjątkowy dzień chodzą do teatru bądź kina zobaczyć romantyczny film. Dla wielu kochanków obowiązkiem jest wejście na wieżę Eiffla, gdzie przez cały dzień aż do późnej nocy wyświetlane są miłosne życzenia. Nic dziwnego, że Paryż jest jednym z najczęściej wybieranych miejsc na zaręczyny, rocznice ślubu czy właśnie walentynki.



Szalone USA

Amerykanie jak to Amerykanie obchodzą walentynki podobnie jak Halloween, wręcz obligatoryjnie. Najbardziej popularną formą dowodu miłości są kartki z życzeniami – trafiają nie tylko do kochanych osób, ale i rodziny, przyjaciół, współpracowników, a nawet szefów! Niemniej ważne są prezenty, np. czerwone róże, bombonierki w kształcie serca i oczywiście biżuteria z symbolem love. W USA walentynki są obchodzone nawet w szkołach, a lekcje w tym dniu związane są z tym świętem.

Dziękuję za przeczytanie artykułu i życzę udanego święta św. Walentego.

Ilustracje: Michail i Ivan Popov, 5b

Korzystałem z: <https://www.pieknowdomu.pl/magazyn/walentynki-skad-sie-wzielo-swieto-zakochanych-jak-je-spedzic>

Mateusz Kawka, 6b

Wywiad z pracownikami szkoły na temat miłości.

14 stycznia przypada Dzień Ukrytej Miłości, a 14 lutego walentynki, czyli Święto Zakochanych. W związku z tym reporterki z 4b przeprowadziły wywiady z kilkoma nauczycielami z naszej szkoły.

Chciałybyśmy zapytać, czy Pani/Pan obchodzi walentynki, a jeśli tak, to w jaki sposób?

P. Katarzyna Heczko: Tak, staram się zrobić coś miłego dla kogoś, mówić często: Kocham Cię oraz modlić się za tę osobę do Świętego Walentego.

P. Wioleta Strug: Tak, najczęściej wychodzę z rodziną na pizzę lub robimy ją sami.

P. Renata Zuziak-Gancarczyk: Tak, idę zawsze na kolację.

P. Rafał Kurczyna: Obchodzę walentynki celebrując uroczystą kolację.

P. Sławomir Grzegorzek: Kolacja z żoną.

P. Marek Okrent: Obchodzę, ale wolę 8 marca. Staram się zaskoczyć żonę.

P. Magdalena Georg: Tak. Kino, jakaś romantyczna kolacja.

Czy pamięta Pani/Pan, w jakim wieku doznał/a pierwszego zauroczenia? I jak się nazywała ta osoba?

P. Katarzyna Heczko: To było w siódmej klasie, miał na imię Rafał.

P. Wioleta Strug: W wieku 12 lat, miał na imię Artur.

P. Renata Zuziak-Gancarczyk: W przedszkolu. Miał na imię Maciek.

P. Rafał Kurczyna: Na studiach z przyszłą żoną.

P. Sławomir Grzegorzek: W liceum, to była moja żona.

P. Marek Okrent: W przedszkolu. Miałem jednaście dziewczyn.

P. Magdalena Georg: W przedszkolu. To był mój sąsiad zza ściany. Miał na imię Tomek.

Czy pamięta Pani/Pan, co było przyczyną tego zauroczenia?

P. Katarzyna Heczko: Rafał miał białe zęby i oczy w dwóch kolorach. Był miły.

P. Wioleta Strug: Nie pamiętam.



P. Renata Zuziak-Gancarczyk: Nie.

P. Rafał Kurczyna: Nie pamiętam.

P. Sławomir Grzegorzek: To coś!

P. Marek Okrent: Nie pamiętam, ale wiem, że było fajnie, bo dostawałem lizaki od koleżanek.

P. Magdalena Georg: Pamiętam, że patrzył na mnie jak w obrazek, gdy uczyłam go robić kogel mogel. Bardzo mi się podobała moja rola nauczycielki.

Jak według Pani/Pana powinny wyglądać związki zakochanych uczniów?

P. Katarzyna Heczko: Związki przyjacielskie, a sympatię powinni okazywać sobie przez życzliwość i szacunek.

P. Wioleta Strug: Powinny być oparte przede wszystkim na szacunku do drugiej osoby.

P. Renata Zuziak-Gancarczyk: Przede wszystkim koleżeństwo, kultura, szacunek do drugiej osoby.

P. Rafał Kurczyna: Wzajemnie zaufanie, życzliwość wobec siebie.

P. Sławomir Grzegorzek: Powinni sobie pomagać.

P. Marek Okrent: Powinny być szczęśliwe. Lizak na prezent jest dobrym pomysłem, a dla starszych gorąca czekolada.

P. Magdalena Georg: Młodzi ludzie powinni okazywać sobie szacunek, pomagać sobie, na przykład przez wspólne odrabianie lekcji.

I już ostatnie pytanie. Czy wierzy Pani/Pan w miłość od pierwszego wejrzenia?

P. Katarzyna Heczko: Tak, mój mąż jest taką miłością.

P. Wioleta Strug: Mnie się nie zdarzyła, ale to nie znaczy, że nie istnieje.

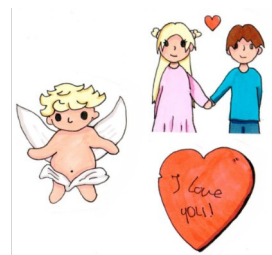
P. Renata Zuziak-Gancarczyk: Tak.

P. Rafał Kurczyna: Tak.

P. Sławomir Grzegorzek: Oczywiście.

P. Marek Okrent: Jasne.

P. Magdalena Georg: No pewnie!



Bardzo dziękujemy za udzielenie nam wywiadu!

Rysunki: Ivan i Mikołaj Popow z 5b

Wywiady przeprowadziły uczennice z klasy 4b: Wiktoria Micek, Anna Cyrkler, Magdalena Frączek, Zofia Kozieł, Emilia Watrak.

Terytoria zależne Norwegii i Danii

Zapewne wiele wiecie o Norwegii lub Danii. Ale czy macie wiedzę o terytoriach zależnych tych państw?

Norwegia:



Flaga Norwegii i jej terytoriów zależnych

1. Svalbard

Te wyspy znajdują się na północ od Norwegii na Oceanie Arktycznym. Ich stolicą jest Longyearbyen i ma 62 tys. km² powierzchni, lecz tylko 2,2 tys. mieszkańców (2010), z powodu mroźnej temperatury przez niemal cały rok. W Svalbardzie, jak w każdym terytorium zależnym Norwegii, mówi się po norwesku.

2. Jan Mayen

To wyspa znajdująca się między Grenlandią (którą omówimy później), Islandią i Norwegią. Ma powierzchnię 377 km² i nie posiada stałej populacji, zamieszkuje ją tylko ok. 18 naukowców w stacji radiowej i meteorologicznej.

Ciekawostka: Większość obszaru wyspy zajmują tereny górskie i wyżyny. Najwyższy szczyt to drugi najwyższy wulkan w Europie – Beerenberg, ma wysokość 2277 m.n.p.m.

3. Wyspa Bouveta

Wyspa Bouveta znajdują się na północ od Antarktydy. Jej powierzchnia to 58,5 km². Nie posiada żadnych mieszkańców, bo jest pokryta prawie całkiem lodowcami, panuje tam mroźny klimat.

Ciekawostka: Ta wyspa jest uważana za najbardziej samotną wyspę świata. Najbliższy ląd do niej to Ziemia Królowej Maud na Antarktydzie znajdująca się 1600 km na południe.

4. Wyspa Piotra I

Podobna do Wyspy Bouveta, ta wyspa znajduje się około 430 km od Antarktydy Zachodniej. Powierzchnia jej wynosi 249,2 km² i nikt na niej nie mieszka.

Ciekawostka: Ta wyspa została odkryta w 1821 roku.

Dania:

1. Grenlandia

Mimo popularnego przekonania, Grenlandia to nie kraj, a terytorium zależne. Ta wyspa znajduje się w Ameryce Północnej, na wschód od Kanady i zachód od Islandii w Europie. Wyspa ma powierzchnię 2 166 086km², co czyni ją największą wyspą na świecie nie będącą kontynentem. Przez to, że większość wyspy to pustynia lodowa, posiada ona tylko 56tys. Mieszkańców, a 20tys. mieszkają w Nuuk, stolicy Grenlandii. W Grenlandii mówi się po duńsku i grenlandzku.



Flaga Grenlandii

2. Wyspy Owcze

Wyspy Owcze to wyspy znajdujące się na północ od Wielkiej Brytanii. Powierzchnia tego archipelagu wynosi 1399 km², a ludność to 52 tys. Stolicą tych wysp jest Thorshavn i mówi się tu po duńsku i farersku.



Flaga Wysp Owczych

Ciekawostka: Średnia liczba dni deszczowych na Wyspach Owczych wynosi 209 rocznie.

Korzystałem z Wikipedii. Flagi też z Wikipedii.

Filip Faron, 6b

Wywiad z Kingą Zemłą – instruktorką wspinaczki

W tym wydaniu „Szkołnego Echa” chciałbym Wam przedstawić wywiad z zawodową instruktorką wspinaczki Kingą Zemłą. Na swoim koncie ma wiele osiągnięć m.in. prawdziwe derby bielskiej wspinaczki, zawody InTens, czym zapisała się w historii klubu wspinaczkowego „Primaroca” i naszego miasta. Zapraszam.

Jak zaczęła się Twoja przygoda ze wspinaczką? I Kiedy to było?

Moja przygoda ze wspinaczką rozpoczęła się we wrześniu 2018 roku, wraz z moją przyjaciółką Kamilą, która namówiła mnie na zajęcia sekcyjne dla osób początkujących. Naszym celem było nauczenie się technik wspinaczkowych oraz operacji sprzętowych tak, abyśmy mogły w przyszłości wspiąć się na słynnego Mnicha w Tatrach Wysokich.



Kto jest Twoim idolem/inspiracją w tym sporcie?

Moją inspiracją jest Kinga Ociepka. Specjalizowała się w boulderingu oraz w prowadzeniu. Inspiruje mnie jej duch walki, walka z ogromną presją. Aby to zrozumieć, warto obejrzeć film pod tytułem „Mama”. Opowieść o jednej z najważniejszych postaci ostatnich dwóch dekad polskiego wspinania. Film przedstawia jej zmagania, walkę z własnym umysłem, brak wiary w siebie w okresie dojrzewania, upadki, siłę, wolę walki oraz powrót do wspinania po przerwie. Jest to osoba, która pomimo tego jak sama mówi, była mała, słaba i myślała, że po 2 latach przestanie się wspiąć. Bardzo bała się wspiąć z dołem (asekuracja z prowadzeniem liny i wpinaniem jej do ekspresów), chciała wspiąć się tylko na wędkę (lina zawieszona na górnym stanowisku), nie chciała próbować niczego trudnego. Osoba, która podczas presji ze strony innych osób, myślała o rezygnacji ze wspinania. Kiedy na tle swoich rówieśników wypadła najgorzej, gdzie nikt nie dawał jej szans na zwyciężenie jakichkolwiek zawodów (jej prowadzący obstawiali, że jako pierwsza wypadnie z sekcji). Dopiero gdy wszyscy jej odpuścili i opadła presja zdobywania wyników, sama, we własnym tempie, zaadoptowała się do wspinania i pokazała, na co ją stać. Dwukrotna złota medalistka w mistrzostwach świata juniorów we wspinaczce sportowej w konkurencji prowadzenie. Wielokrotna medalistka mistrzostw Polski we wspinaczce sportowej.



Co Cię najbardziej motywuje?

Motywuja mnie ciągłe wyzwania fizyczne i psychiczne. Wspinaczka daje okazję do przełamywania własnych ograniczeń, budowania pewności siebie oraz rozwijania zdolności do rozwiązywania problemów. Natomiast moją największą motywacją jest pokonanie lęku wysokości oraz strachu wraz z narastającymi trudnościami wspinaczkowymi.

Co robisz, gdy się nie wspinasz?

Oj, bardzo mało jest takich dni, jeśli się nie wspinam, uczę wspinaczki młodych adeptów. Uprawiam także inne sporty, nie ma co ograniczać się do jednego. Od czasu do czasu pojeżdżę na rowerze, nartach, rolkach, praktykuję jogę, na ogół aktywnie spędzam czas. Chodzę również na wędrowniki górskie, staram się zwiedzić jak najwięcej miejsc na świecie nie tylko tych wspinaczkowych, chociaż tych jest zdecydowanie najwięcej. ; D

Czemu najbardziej zawdzięczasz swój sukces?

Hmm, to raczej nie pytanie czemu, tylko komu. Mój sukces zawodowy i wspinaczkowy zawdzięczam Robertowi Wykrętowi, jest to mój szef i instruktor prowadzący moje treningi. Gdyby nie jego wiara i trening mentalny, już dawno nie byłabym tu, gdzie obecnie się dziś znajduję.

Gdybyś miała wybrać jedną skałki/sztuczną ścianę, na której miałabyś się wspinać do końca życia, jakie by to były? Uzasadnij wybór.

Gdybym miała wybór, wybrałabym skały. Lubię wspinać się w naturze, w ciszy i spokoju. Jestem osobą, która lubi odkrywać nowe miejsca, ciężko wybrać mi jedno. Nie potrafię wybrać konkretnej miejscowości, ale może skusiłabym się na Grecję, w mieście Leonidio.



Obowiązkowa wyprawka na skałki?

W zależności od formy wspinaczkowej. Warto mieć ze sobą: kask, uprząż, buty wspinaczkowe, magnezję, ekspresy, linę, apteczkę, jedzenie oraz sporą ilość wody. Dodatkowo można zabrać hamak, kocyk i ulubioną w moim przypadku kawę.

Z jakimi trudnościami musiałaś się zmierzyć w swojej przygodzie?

Od samego początku mierzyłam się z towarzyszącym strachem podczas wspinania z liną. Dlatego bardzo ważny w moim życiu jest trening mentalny. Mierzyłam się ze wzlotami i upadkami podczas treningów oraz z presją, którą na siebie nakładałam. Zmierzyłam się z widokiem spadającej osoby ze skał, której udzieliłam pierwszej pomocy. To był drastyczny widok, który spowodował u mnie przerwę od wspinania na kilka dni. Jednak największe trudności, z którymi się zmagam, to głowa i strach przed sukcesem.

Jaki moment swojej przygody wspominasz najlepiej?

Dzień, w którym przygotowywałam się do swojej życiówki w skałach. Wraz z Robertem pojechaliśmy na mój projekt, żeby mógł ocenić, czy w przyszłym roku będę w stanie go zrobić. Po jednej wstawce uznał, że jestem gotowa, co było dla mnie ogromnym zaskoczeniem. Wydawało mi się, że nie jestem w stanie tego zrobić nawet w następnym sezonie. Jego wiara i zapewnienie mnie o potencjalnym sukcesie wzmocniła mnie na tyle, że poprowadziłam swoją życiówkę dwa dni po tym spotkaniu.

Powiedz coś uczniom SP 37, podaj zachętę do wspinania.

Zacytuję tutaj Wojtka Kurtykę: "Wspinaczka jest czymś więcej niż wzlotem w przestrzeni. W istocie jest trudną próbą wzlotu ponad samego siebie. Jest sięganiem ku wolności."

Wywiad przeprowadził **Mateusz Kawka z 6b**

Fot.: Z archiwum autora.

Wspomnienie wycieczki do Budapesztu

Jarmark bożonarodzeniowy to jeden z elementów świątecznej atmosfery. Wybrałem się z rodzicami do Budapesztu (Węgry) właśnie na taki jarmark.



smakowicie, że szkoda by a wspomnienia rewelacyjne.

Przed budynkiem parlamentu stoi potężna choinka ważąca aż 4 tony i jest wysoka na 15m. Zgodnie z tradycją powstanie również szopka, a 24 grudnia w kołysce pojawi się Dzieciątko Jezus. Na jarmarku warto zjeść langosza. Jest to popularne ciasto drożdżowe, smażone na oleju podawane z kwaśną śmietaną lub serem. Również polecam kołacz, jest to smakołyk dla dorosłych i dzieci podawany w cynamonie lub wanilii.

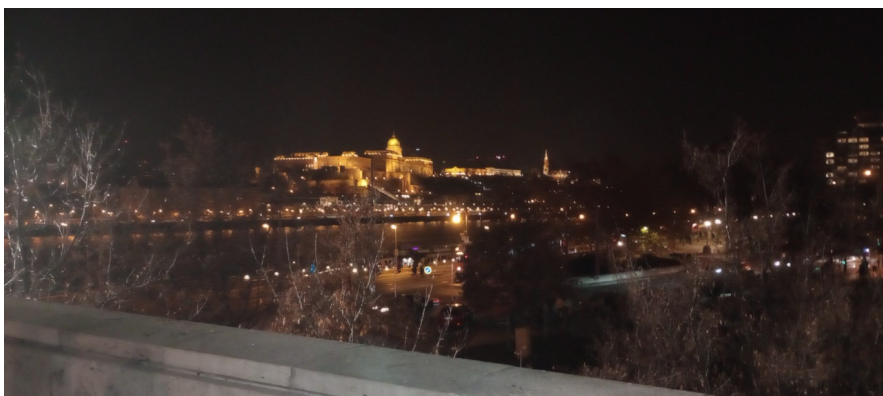
Popularnymi stoiskami na jarmarku są te z ręcznie robionymi słodyczami, piernikami, ceramiką oraz lampkami, które są ozdobiane obrazkami znanymi na Węgrzech.

Urokiem jarmarków jest świąteczna atmosfera. Polecam wybrać się z pustym brzuszkiem, bo serwowane tam przekąski wyglądają tak

było je ominąć. Budapeszt to piękne miasto,

Zdjęcia z archiwum autora.

Szymon Mika, 8a



Historia zamku w Bobolicach

Dwa lata temu byłem w Zamku w Bobolicach. Położony jest na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej w systemie tzw. „Orlich Gniazd”, we wsi Bobolice, w województwie śląskim, w powiecie myszkowskim. Zamek wzniesiono z białego wapienia na skalistym wzgórzu o wysokości 360 m.n.p.m. Pierwotnie zajmował on tylko centralną część wzniesienia. Na najwyższym, północnym cyplu stała cylindryczna wieża, obok niej – budynek mieszkalny. Do zamku wysokiego przylegało od południa i od zachodu przedzamcze, do którego wjazd prowadził wschodnim stokiem wzgórza. Przedzamcze to opasano murem obronnym, całość otaczała sucha fosa, nad którą przerzucano zwodzony most prowadzący do piętrowej wieży bramnej. W XVI wieku zlikwidowano gotycką wieżę i zastąpiono ją co najmniej dwukondygnacyjnym budynkiem mieszkalnym. W jego przyziemiach umieszczono kuchnię, piekarnię, spiżarnię i skarbiec, a piętra przeznaczono na izby mieszkalne i reprezentacyjne komnaty. Zamek zbudowany został w połowie XIV wieku z inicjatywy Kazimierza Wielkiego jako kolejna warownia strzegąca południowej granicy państwa polskiego. W 1370 roku Ludwik Andegaweński nadał ją księciu Władysławowi Opolczykowi, ten przekazał Bobolice w ręce Węgra, Andrzeja Schóny z Barabás. Niestety umieścił w zamku załogę, która napadła i rabowała kupców i ludność miejscową. Zamek został odebrany zbrojnie przez króla Władysława Jagiełłę i włączony do królestwa. Po jego śmierci warownię odziedziczyła jego córka Anna, a po jej śmierci zamek podzielili między siebie jej syn Stanisław Szafraniec i jej drugi mąż Mściwój z Wierchowiska herbu Lis z dziećmi. Doprowadziło to do konfliktów, które zakończył Piotr Szafraniec, który wykupił od Lisów ich połowę zamku w 1445 roku. Potem sprzedał go Florianowi z Knyszyna, który z kolei sprzedał go Andrzejowi Tresce, a jego rodzina sprzedała go Rzeszowskim. Następnym właścicielem w 1486 roku został Mikołaj Kreza z Zawady herbu Ostoja, który władał nim do 1625 roku. Później zamek trafił w ręce Chodakowskich. Podczas najazdu Maksymiliana III Habsburga na ziemie polskie w 1587 roku zamek został zdobyty przez jego wojska i poważnie uszkodzony. Szybko odbito go dzięki armii dowodzonej przez Jana Zamoyskiego. W 1625 roku warownia przeszła w ręce Myszkowskich herbu Jastrzębiec z Mirowa. W czasie potopu szwedzkiego w 1657 roku Szwedzi dosyć mocno zniszczyli zamek. Kolejnym właścicielem byli Męcińscy, ale zamek zaczął popadać w ruinę. W 1999 roku kupiła go rodzina Laseckich, która podjęła się odbudowy obiektu poprzedzonej pracami archeologicznymi i zabezpieczającymi. Oficjalne otwarcie zamku po dwunastu latach prac nastąpiło 3 września 2011 roku. Trochę byłem zaskoczony i przerażony, gdy przewodnik opowiedział mi legendę dotyczącą tego miejsca. Opowiada ona o dwóch braciach bliźniaczych, którzy byli właścicielami zamku w Mirowie i w Bobolicach – Mirze i Bobolu. Byli ze sobą bardzo życzliwi i spędzali ze sobą dużo czasu. Wykopali tunel łączący dwie warownie po to, by rozmawiać bez świadków. Pewnego dnia stali się właścicielami skarbu, który ukryli w wykopanym tunelu. Skarbu pilnowała zła czarownica, która miała odstraszać złodziei. Pewnego dnia Bobol przywiózł do zamku swoją wybrankę i po czasie zaczął podejrzewać brata o podkochiwanie się w niej. Z zazdrości zamknął ją w podziemiach obok skarbu. Gdy czarownica udała się na sabat, Bobol nakrył kochanków w skarbcu – swojego brata i swoją wybrankę. Brata zabił, a kobietę zamurował w lochach zamku. Przez wyrzuty sumienia wpadł w alkoholizm. Pewnego razu, gdy pił alkohol podczas burzy, trafił go piorun i nieszczęśnik zmarł. Bardzo mi się tam podobało i chciałbym kiedyś jeszcze raz tam pojechać.

Fot. Z archiwum autora

Wiktor Krawiec, 8b



Kącik literacki

Emilia Kucińska (6b)

Cisza zacisza

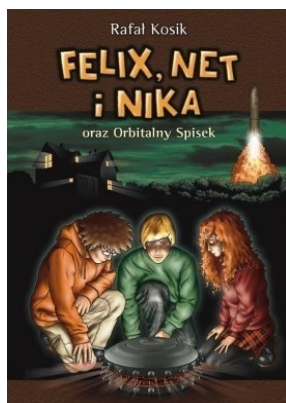
Cisza oznacza myślenie,
A może jakieś wspomnienie?
Ale gdyby była tylko cisza
Nie byłoby radości z życia...

Rady i wskazówki dla Twojej główki

Gdy jesteś smutny... osamotniony.
Nie masz przyjaciół,
potrzebujesz rozmowy.
Nie masz nikogo,
czujesz marny los życia.
Pamiętaj, żeby mieć w sobie pokorę,
a nie jakąś zmołę.
Stań pośrodku pokoju, sali
i pokonaj swe lęki.
A gdy dostrzeżesz jakąś rozterkę,
spróbuj oswoić swoje nerwy.
Pokonaj swoje słabości
i dotrzyj do spokojnej twórczości.
No bo, żeby się uspokoić
I swoje myśli jakoś wyzwolić,
Polecam Ci zacząć coś tworzyć.

Kącik czytelnika

Propozycja czytelnicza Szymona Krzaka z 7b :



"Felix, Net i Nika. Orbitalny spisek".

Podczas imprezy sylwestrowej Felix, Net i Nika niechcący odpalają eksperymentalną raketę kosmiczną. Tajne służby poszukują sprawców. Rakieta spadnie na terytorium Polski, rozpoczyna się więc walka z czasem. Gimnazjum Felixa, Neta i Niki stara się o uzyskanie certyfikatu jakości, co prowadzi do wielu absurdalnych i bardzo zabawnych sytuacji. Humor, szalone akcje, polska rzeczywistość – ta książka nie zawiedzie młodych czytelników!

Kącik czytelnika

W tym numerze gazetki Mariia, Maja i Ira z 4a rozmawiają o książkach :)

Maja: Jakie książki możecie mi polecić?

Mariia: Nie wiem, bo żadnych nie czytam... (chwila ciszy). Żartowałam!

Ira: Mogę ci polecić książkę „Harry Potter”, chociaż pewnie ją znasz.

Maja: Tak, słyszałam o tym bohaterze. Ale nie chce mi się...

Ira: Ale to świetna seria! Mam nawet kilka części. Zacznij od pierwszej części: „Harry Potter i Kamień Filozoficzny”. To książka J. K. Rowling. Harry to sierota i podrzutek, który od urodzenia był wychowywany przez ciotkę i wuja, którzy traktowali go jak piąte koło u wozu. Jego prawdziwe pochodzenie owiane jest tajemnicą. A jedyną pamiątką Harry`ego z przeszłości jest dziwna blizna na czole. Jego życiu towarzyszą niesamowite zjawiska, których on nie rozumie. Ale wszystko zmienia się w dniu jedenastych urodzin chłopca, kiedy dowiaduje się on o istnieniu świata, o którym nie miał dotąd pojęcia. Spróbuj przeczytać, to naprawdę ciekawa książka.

Maja: Fajnie brzmi. Może spróbuję...

Mariia: A ja znam taką książkę o K-POP-ie, mam nawet kilka książek o gwiazdach tej muzyki. Na początek polecam ci książkę Adriana Besley-a: „Blackpink. Księżniczki K-Popu”. To biografia czterech koreańskich piosenkarek: Jisoo, Jennie, Rosé i Lisy. Sukces osiągnęły dzięki ciężkiej pracy, a sukcesy przeplatały się z rozczarowaniami. Te dziewczyny są przebojowe i tajemnicze, to rewelacyjne wokalistki, tancerki i ikony mody. Jak przeczytasz tę książkę, to dowiesz się, jak wyglądała ich droga do międzynarodowej sławy i jakie są prywatnie.

Maja: O, to jest książka dla mnie! Lubię poznawać historie różnych dziewczyn.

Ira: A ja polecam ci książkę Francy Duwel: „Julia i Królowa Śnieżka”. To pierwsza część serii o przygodach Julii. Julia ma dwanaście lat, jest troszkę zuchwała i może trochę za bardzo szczerą, bo pisze o wszystkich swoich wzlotach i upadkach w pamiętniku. Opowiada o przemocy w rodzinie, o kłopotach w szkole, ale także o nowych przyjaźniach i pierwszej miłości. Pisanie pamiętnika pomaga jej radzić sobie z problemami. Przeczytaj koniecznie, bo warto.

Maja: Już mi się podoba ta Julia. Dzięki dziewczyny, teraz mam co czytać.

Mariia: Nie ma za co. Życzę ci wspaniałych chwil z czytaniem.

Ira: Proszę bardzo.

Opracowały: Iryna Prokhoda, Mariia Hrechanyk, Maja Homel, 4a

Kącik filmowy

Święta to czas, który powinno się spędzać z rodziną, choćby na wspólnym oglądaniu świątecznego filmu. Takim filmem może być „Grinch”.

Kto to jest *Grinch?



Grinch to stwór. Złośliwy stwór, który mieszka w jaskini niedaleko miasta Ktosiowa. Grinch jest cały zielony i włochaty. Nawet jego ubrania takie są. Bohater ma psa. Max codziennie rano robi mu kawę za pomocą skomplikowanej maszyny, którą Grinch wymyślił. Ta maszyna działa tak: najpierw Max włącza gaz, potem ciągnie za sznureczek, aby wsypać ziarenka kawy do okrągłego pojemnika, z którego leci gorąca kawa po tym, jak Max wejdzie na wyciskarkę. Grinch na początku filmu kradnie prezenty, ale potem je oddaje, bo zdaje sobie sprawę, że źle postąpił. Stworek poznaje małą dziewczynkę o imieniu *Cindy Lou, która zaprasza go do siebie na

uroczystą wigilię.

*Grinch (czytaj : Grincz)

*Cindy Lou (czytaj : Sindi Lu)

Ilustracja z: <https://www.filmweb.pl/film/Grinch-2018-700242/posters>

Hanna Kazior, 3a

KAHOOT!

Strona do gier edukacyjnych

Czy znasz Kahoot'a?

Ja go poznałem na lekcjach języka angielskiego. Mój nauczyciel zaproponował go jako grę, dzięki której lepiej zapamiętuję słówka. Dzięki tej grze szybciej zapamiętuję słówka angielskie. Można używać **Kahoot** do innych przedmiotów np. historii czy matematyki.

Ta aplikacja daje możliwość samemu stworzyć kahooty (tak się nazywają te quizy).

Bardzo polecam 😊



Źródło grafiki: <https://tikwszkole602642223.wordpress.com/2018/03/21/kahoot/>

Rafał Marcisz, 4c

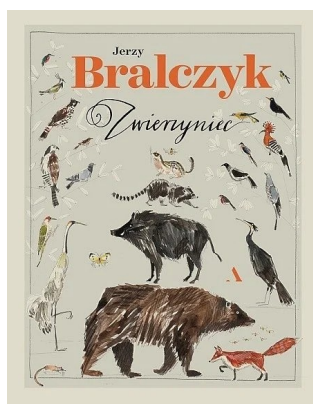
SPOSOBY NA NUDE, NA WOLNY CZAS I NA FERIE

Każdy ma czas, kiedy się strasznie nudzi i nie ma czym się zająć, prawda? No właśnie, dlatego mam dla Ciebie kilka pomysłów, może znajdziesz coś dla siebie:

1. Upiecz „**Szybkie ciasto**” (zmiksuj 1 szklankę cukru, 4 całe jajka, 1 cukier waniliowy, 1,5 szklanki mąki, 1 roztopioną kostkę margaryny albo masła i 1 łyżeczkę proszku do pieczenia, możesz poukładać jakieś owoce np. plasterki brzoskwiń z puszki lub cienkie plasterki jabłek zanim zaczniesz piec, a po pieczeniu posyp cukrem pudrem-smacznego!!).
2. Odwiedź kogoś znajomego, osobę bliską, chorą..
3. Zrób komuś **niespodziankę** np. to może być coś bardzo prostego (kolacja dla rodziny).
4. Zrób sobie **etui/torebkę na telefon ze sznurka** (instrukcja obsługi na YT).
5. Naucz się jakiegoś tańca, słyszeliście o sztuce walki/tańcu **Capoeira**, który pochodzi z Brazylii i jest popularny w naszym mieście?
6. Zagraj z rodziną lub kolegami w grę planszową (moja ulubiona to **DIXIT**- grałeś?).
7. Poproś rodziców o **kostkę Rubika** – może zostaniesz mistrzem?
8. Załóż pamiętnik/dziennik (jedne z najsłynniejszych pamiętników na świecie należą do 13-letniej dziewczynki **Anny Frank**).
9. Zagraj **w kosza w grę „21”** (rzucasz z bliższego miejsca za 2, a z dalszego za 3, wygrywa ten kto pierwszy zdobędzie 21 pkt. Nie potrzebujesz całej drużyny, wystarczy jeden lub dwóch kolegów).
10. Poczytaj swoją ulubioną książkę , a do niej zrób sobie zimową herbatkę, która sprawi, że będzie Ci ciepło i poczujesz zimowy klimat! Jest taka niezwykła książka o zwierzętach i przyrodzie. Każdy rozdział to krótki opis jednego zwierzątka ,ale bardzo niezwykajny, można dowiedzieć się o pochodzeniu, znaczeniu i przysłowiaach związanych z tym zwierzęciem. W książce są piękne rysunki zwierząt, a autor - prof. Jerzy Bralczyk to specjalista od słów, który wie bardzo dużo o zwierzętach. Polecam Wam „Zwierzyniec”- to „skrzynia niespodzianek” o zwierzętach.

Zofia Heczko, 6c

Zdjęcia okładek ze strony wydawnictw. Zdjęcie torebki z archiwum autorki.



Historia czekolady

Licząca sobie już 4000 lat czekolada ma swój początek w starożytnej Mezoameryce (dzisiejszy Meksyk). To właśnie tam odkryto kakaowiec. Mieszkańcy wymyślili, jak przygotować czekoladę z kakao, którą później pili podczas uroczystości i stosowali jako lekarstwo.

W późniejszych latach czekoladę uważano za „napój bogów”. Do wytwarzania tego naparu używano ucieranych i prażonych ziaren kakaowca, a następnie mieszano z papryczką chili, wodą i skrobią kukurydzianą. Później uzyskaną miksturę przelewano z naczynia do naczynia. Napój w efekcie stawał się gęsty i pokryty pianką. Nazywano go „xocolatl” czyli gorzka woda. Ludzie zaczęli używać ziaren kakaowca jako środka płatniczego aż do XV wieku. Wierzyli, że czekolada była darem boga Quetzalcoalta.

Nie wiadomo, kiedy dokładnie czekolada dotarła do Hiszpanii. Mimo że czekolada nadal była napojem, jej hiszpańską wersję wzbogacono cukrem i miodem, aby złagodzić naturalny gorzki smak. Po jakimś czasie czekolada dotarła również do Francji i Wielkiej Brytanii, a także całej Europy. W 1828 roku wynaleziono kakaowy proszek, który następnie mieszano z różnymi płynami i wlewano do form, gdzie tężał tworząc tabliczkę czekolady.

I tak nastąpiła era tego współczesnego smakołyku.

Grafika ze strony: <https://pixabay.com/pl/>



Karolina Kazior 5a

Ciekawostki o psach

1. Psy mają aż 319 kości! To oznacza, że mają ich o 112 więcej niż człowiek.
2. Jeśli myślisz, że wszystkie psy szczekają, to się mylisz, Basenji to jedyna rasa psa, który nie szczeka.
3. Wzory na psim nosie są takie, jak ludzki odcisk papilarny palca.
4. Pies potrafi zlokalizować źródło dźwięku w ciągu zaledwie 6 setnych sekundy! Robi to za pomocą swoich uszu. Psy są w stanie usłyszeć odgłosy z czterokrotnie większej odległości niż ludzie.
5. Pies nie zna pojęcia dobra i zła – ocenia sytuacje na podstawie tego, czy są dla niego bezpieczne.
6. Psy nie potrafią odczuwać winy, ale mogą czuć się źle z powodu gniewu swojego Pana/Pani.
7. Małe pieski rodzą się ślepe i głuche. Zmysły rozwijają się dopiero w 2 lub 3 tygodniu życia.
8. Normalna temperatura psiego ciała wynosi od 37 do 39 stopni Celsjusza. Tempo bicia serca to 60-120 uderzeń na minutę.
9. Dzięki specjalnej błonie, zwanej błoną odbłaskową, psy potrafią widzieć w ciemności.
10. Psy potrafią zrozumieć do 250 słów.

Opracowały: Iryna Prokhoda, Mariia Hrechanyk, Maja Homel, 4A

Moje hobby

Moim hobby jest plastyka. Od dawna rysuję i robię różne prace plastyczne. Chodzę na dodatkowe warsztaty plastyczne, a kiedyś nawet uczestniczyłam w konkursie plastycznym, na który wykonałam rysunek, jak spędziłam wakacje. Czasami rysuję różne komiksy lub ilustracje do wymyślonych historyjek.



Fot. Z archiwum autorki.

Daria Druzhinina z 6b

Wybrane tradycje wigilijne i świąteczne

W Polsce Wigilia jest najważniejszym momentem Bożego Narodzenia. Obecnie jest przeżywana bardzo radośnie, stanowi też okazję do refleksji i zadumy. Wigilia w każdym polskim domu jest obchodzona trochę inaczej, w zależności od tego, jakie zwyczaje przekazali nam rodzice czy dziadkowie, a czasami nawet pradziadkowie. W tradycji chrześcijańskiej Wigilia upamiętnia ucztę pierwszych chrześcijan na pamiątkę Wieczery Pańskiej. Gdy na niebie ukazała się pierwsza gwiazda, zasiadano do stołu i rozpoczynano wieczerzę do dzielenia się chlebem.

Oplątek.

Pierwsi chrześcijanie przynosili na Eucharystię m.in. ofiarny chleb. Po skończonym wspólnym posiłku pobłogosławiony chleb rozdzielano ubogim oraz zanoszono do domów do tych członków rodziny, którzy nie mogli uczestniczyć we mszy. Kiedy w czasie rozbiorów Polska przestała istnieć, Polacy, mimo że mieszkali w różnych krajach, chcieli zachować kontakty z rodziną. Wysyłanie chleba w listach było niemożliwe, więc wkładali do kopert oplątki.

Kolędy.

Muzyka i śpiew były nieodzownym elementem wszelkich świąt, dlatego nie mogło ich zabraknąć w czasie Świąt Bożego Narodzenia. Najsłynniejszą z kolęd jest „Cicha noc”, którą przetłumaczono na ponad 300 języków i dialektów. Niektóre kolędy, mają po kilkaset lat. Najstarsze z nich to m.in.: „Anioł pasterzom mówił” (XVI wiek), „W żłobie leży”, „Przybieżeli do Betlejem”, „Jezus malusieńki” i „Lulajże Jezuniu” (XVIII wiek). Jedną z najbardziej znanych i lubianych kolęd „Gdy śliczna Panna syna kołysała...” - powstała w XVII wieku.

Kolędnicy.

Kolędnicy to w tradycji polskiej przebierańcy, którzy w okresie bożonarodzeniowym chodzili po wsiach od domu do domu z życzeniami pomyślności w Nowym Roku. Ten zachowany jeszcze w niektórych regionach zwyczaj jest obchodzony od Wigilii lub drugiego dnia Świąt do Święta Trzech Króli. Różne były formy życzeń, stroje kolędniczków i ich występy. Popularną formą było kolędowanie z maskarami zwierzęcymi, któremu często towarzyszyło odgrywanie scenek oraz straszenie i różne figle. Najbardziej znane są Turoń, Koza lub Kozioł, Niedźwiedź, Koń, Kogut, Bocian i Baran, czyli zwierzęta symbolizujące siłę, zdrowie, życiową energię i płodność.

Tradycyjnie kolędnicy składali odwiedzanym domostwom życzenia pomyślności:

“Żebyście byli zdrowi, weseli jako w niebie anieli cały rok!

Żeby Wam się darzyło, wodziło, kopiło i dyszłem do stodoły obróciło!

Cały rok!

Żebyście mieli pełne komory, pełne pudła

I żeby wam gospodyni u pieca nie schudła!

Żebyście mieli żyto jak koryto,

Ziemiaki jak chodaki, buraki jak pniaki,

Tyle wołków, co w płocie kołków,

Tyle cieliczek, co w lesie jedliczek,

Tyle owieczek, co w lesie mróweczek...

I żeby gospodarz chodził pomiędzy snopkami

Jak miesiąc pomiędzy gwiazdami!”

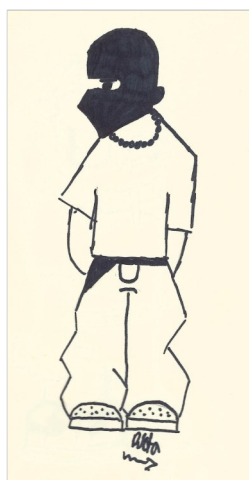
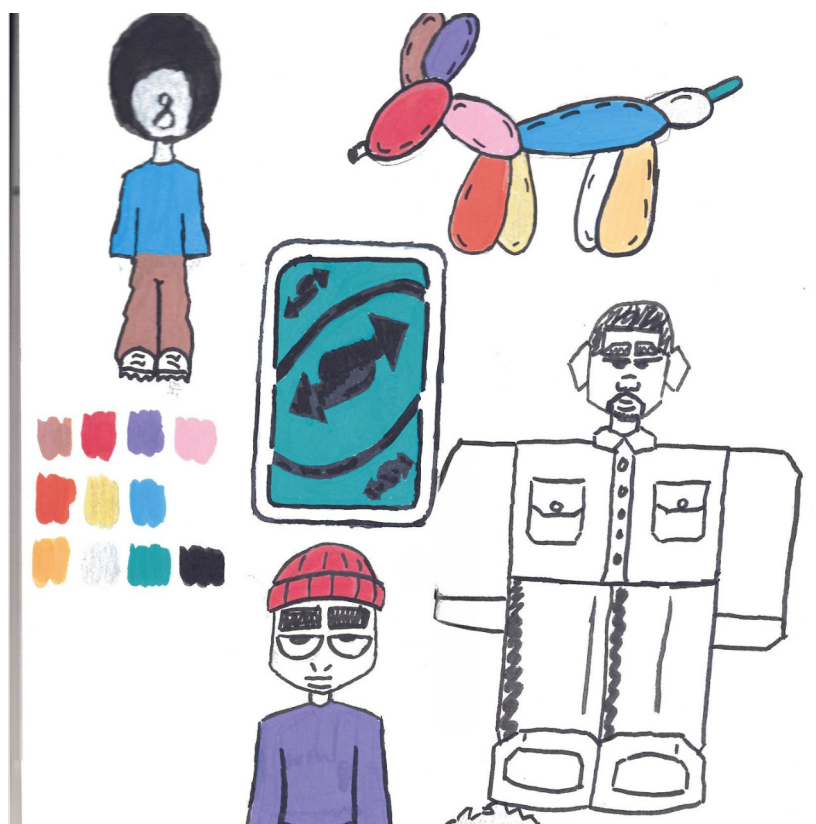


Do artykułu wykorzystałam książkę “Tradycje Bożego Narodzenia w Polsce”.

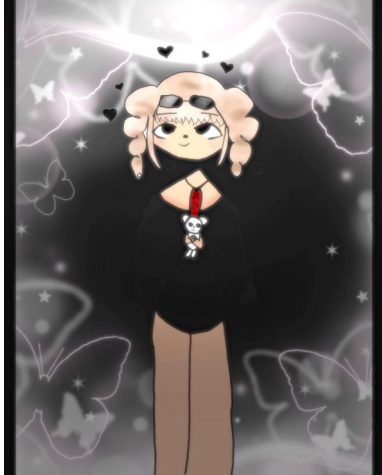
Gabriela Obszańska, 5a

Kącik plastyczny

Piotr Brożek, 8b:



Victoria Ovsyuk, 4b:



Karolina Kazior, 5a:



Emilia Kucińska, 6b

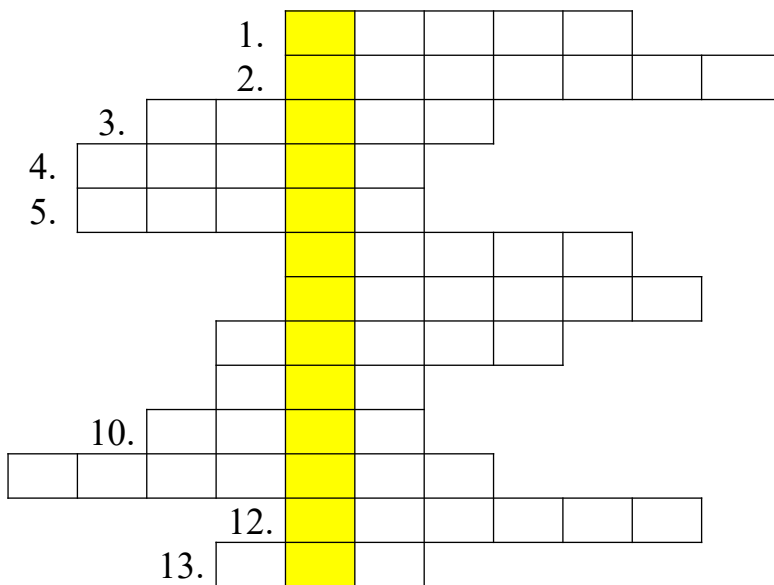


Nina Kuźbińska-Skowroń, 4a:



Zimowa krzyżówka

Rozwiązaniem krzyżówki będzie jedna z propozycji spędzenia wolnego czasu podczas nadchodzących ferii. 5 pierwszych osób, które dostarczą do biblioteki prawidłowe rozwiązanie, otrzyma torby na książki :)



1. Inaczej żarty.
2. Mieszkaniec dalekiej Północy (Inuita).
3. Zjazdowe lub biegowe.
4. Jeden lub kilka zaprzęgów konnych z przyczepionymi saniami w formie orszaku.
5. Opad atmosferyczny w postaci kryształków lodu.
6. Górka utworzona przez nawiany śnieg.
7. Puchowa lub pikowana, zakładana zimą.
8. Imię lwa z I części „Opowieści z Narnii”.
9. Imię leniwca z filmu „Epoka lodowcowa”.
10. Może być ortograficzny.
11. Imię królowej w jednej z baśni braci Grimm.
12. Ciepleszy od zimowej kurtki.
13. Może być prosty, ostry lub rozwarty.

Opracowała Olga Szymłak z 5a

SPRAWDŹ SIĘ W SUDOKU

1		7					3	
	9	6	1				4	
2			5		3		9	
	2	8		3	4	5		1
7		3		1			2	
4	1		6	9		3	7	
	7	2						4
		1	4	6		2		
		9	2	8			1	

5			6	7		9	8	
		9	8	3			5	7
8		7	5				1	
		2		1	5			
						5	6	
					3			
		3			4	1		
	1					7		
	9			5				2

Autor: Igor Nowicki, kl. 5D.

WINTER THINGS

— crossword puzzle —

1. →

1. ↑

2.

3.

4.

5.

6.

7.

8.

9.

Opracowała p. Anna Kruczała

Matematyczna krzyżówka

Oblicz działania i odgadnij hasło.

Powodzenia!

5	4	+	6	0	=			
7	3	-	2	9	=			
2	9	+	1	9	=			
1	0	0	:	2	0	=		
9	x	3	=					
1	0	:	2	=				
1	2	2	-	6	6	=		
6	x	8	=					
1	0	0	-	9	5	=		

A=5	Ł=27
B=22	M=11
C=93	N=56
D=114	O=330
E=359	P=16
F=57	R=444
G=29	S=25
H=8	T=2
I=48	U=200
J=70	W=36
K=3	Y=17
L=64	Z=44

Wpisz hasło :

Opracowały:

Iryna Prokhoda, Maja Homel i Mariia Hrechanyk z 4a

Sprawdziła p. Małgorzata Koczur

Piosenka po angielsku o kolorach.

1. The reddish colour is devilish. And so angry.

Ref.

lalala these are the colours, lalala these are the colours. 2x

2. Orange wonders, how much is 2+2?

Ref.

lalala these are the colours,

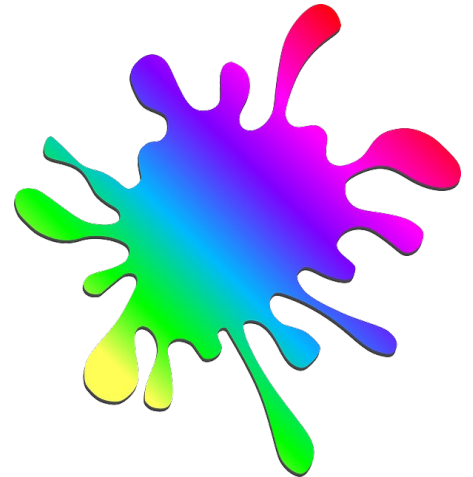
lalala these are the colours. 2x

3. Yellow, such a cheerful, sunny color.

Ref.

lalala these are the colours,

lalala these are the colours. 2x



Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)

Opracowały: Iryna Prokhoda, Mariia Hrechanyk, Maja Homel, 4a

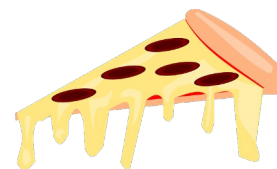
Pod kątem poprawności językowej sprawdziła p. Anna Kruczała.



Nietypowe święta **stycznia** i **lutego**

17 stycznia- Światowy Dzień Pizzy

Światowy Dzień Pizzy obchodzony jest od 2018 r. Na dzień obchodów wybrano dzień św. Antoniego, patrona pizzerii. Święto pochodzi z Włoch, jak i sama pizza.



3 stycznia- Dzień Słomki do Picia

3 stycznia 1888 roku Marvin C. Stone otrzymał patent na papierową słomkę do picia. Dziś jego wynalazek ułatwia życie konsumentom najróżniejszych napojów i soków na całym świecie. Dzień Słomki do Picia upamiętnia to wydarzenie, a jednym ze sposobów na celebrowanie święta jest picie przez słomkę cały dzień wszystkich płynów.

18 stycznia- Dzień Kubusia Puchatka

„Kubuś Puchatek” to jedna z tych bajek, która przetrwała próbę czasu i do dziś bawi kolejne pokolenia. Bohater stworzony przez Alana Alexandra Milne'a ma nawet swoje święto - Dzień Kubusia Puchatka, czyli Winnie the Pooh Day obchodzimy 18 stycznia, w rocznicę urodzin pisarza.



5 lutego- Światowy Dzień Nutelli

Za ten czekoladowy przysmak z orzechów laskowych, czekolady, cukru i oleju niejedni dałby się pokroić. Dziś święto Nutelli, a więc bez wyrzutów sumienia możemy skosztować całego słoika tego popularnego kremu.

14 lutego- Dzień Chorych na Padaczkę

Za każdym razem obchodom towarzyszy jakieś hasło przewodnie np. „Chcemy, by społeczeństwo zauważyło nas- chorych na padaczkę”. Celem spotkań, wykładów oraz happeningów jest uświadamianie społeczeństwu, czym jest epilepsja i z jakimi problemami najczęściej borykają się osoby chore.

Na koniec warto dodać, czym jest padaczka. Jest to choroba przewlekła (należy do grupy chorób neurologicznych), która spowodowana jest zaburzeniami w czynności mózgu. Do napadów dochodzi wskutek nadmiernych wyładowań komórek.

26 lutego- Dzień Kabanosa

Kabanos to szczególna przekąska, którą znajdziemy na polskich stołach podczas wielkich jubileuszy, podczas oglądania filmów, kibicowania ulubionym sportom oraz w czasie każdej mniejszej lub większej podróży. Można śmiało powiedzieć, że kabanos stał się nieodłącznym elementem naszego życia i dzisiaj z wielkim apetytem zajadamy się nim w każdej sytuacji.



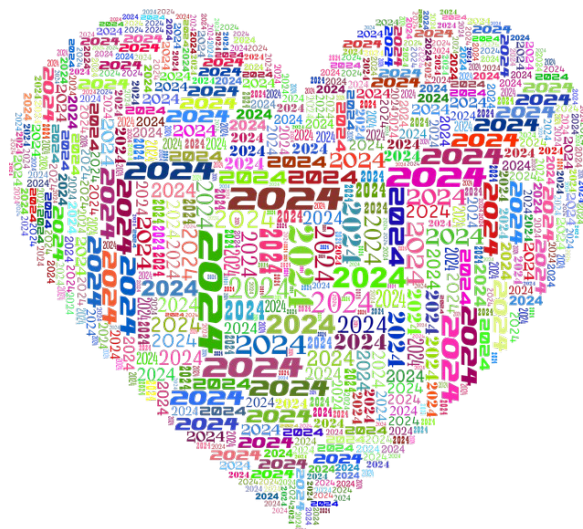
23 lutego- Ogólnopolski Dzień Walki z Depresją

Depresja to bardzo podstępna i wyniszczająca choroba. Czasem trudno bowiem rozpoznać po naszych bliskich i znajomych, kiedy kończy się zwykłe przygnębienie i smutek, a zaczyna depresja. Ogólnopolski Dzień Walki z Depresją jest dobrą okazją, by zdobyć wiedzę o jej rozpoznawaniu i leczeniu.

Korzystałyśmy z : <https://www.kalbi.pl/kalendarz-swiat-nietypowych-luty>

Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)

Opracowały: Martyna Żurowska i Małgorzata Luber, 7b



HUMOREK SZKOLNY

<p>-Janku, jak tak dalej pójdzie, to nigdy nie spotkamy się w Niebie - upomina katechetka nieznośnego ucznia. -To aż tak pani narozrabiła?</p>	<p>Na lekcji matematyki Adaś mówi do nauczyciela: -Proszę pana, sprawdziłem to zadanie już osiem razy. -To dobrze, Adasiu. -Czy mam podać wszystkie osiem wyników?</p>	<p>Nauczycielka pyta Krzysia: -Krzysiu, powiedz nam, kiedy używamy wielkich liter? -Wielkich liter używamy wtedy, kiedy mamy słaby wzrok.</p>
<p>Nauczyciel pyta ucznia: -Przemku! Dlaczego codziennie spóźniasz się do szkoły? -Ponieważ na rogu przed szkołą jest tabliczka z ostrzeżeniem: „Zmniejsz szybkość. Szkoła.”</p>	<p>Nauczycielka historii wpada do gabinetu dyrektora i krzyczy: -Nie wytrzymam z tą 7c! Pytam, kto zburzył Bastylię i słyszę, że nie oni. -Niech się pani uspokoi. Może to faktycznie ktoś z innej klasy...</p>	<p>Pani odpytuje Maćka na lekcji: -Wymień znanych Polaków. -Lewandowski, Boruc, Błaszczkowski, Dudek... -A nic ci nie mówią nazwiska Sienkiewicz, Mickiewicz, Słowacki??- pyta poirytowana nauczycielka. -Nic mi nie mówią.. Musieli chyba grać w trzeciej lidze...</p>
<p>Polonistka denerwuje się na Wiktora: -Miałeś przepisać dyktando z polskiego dziesięć razy! Dlaczego przepisałeś tylko pięciokrotnie?- -Bo ja jestem kiepski także z matematyki.</p>	<p>-Wymieńcie przykłady wielkich miłości- prosi nauczycielka. -Romeo i Julia- mówi Janek. -Tristian i Izolda- dopowiada Amelia. Na to odzywa się Kuba: -Mój tata i telewizor.</p>	<p>Nauczycielka pyta Kamila: -Kim chcesz zostać w przyszłości? -Lekarzem. -Przecież ty się panicznie boisz zastrzyków. -No tak, ale wtedy będę po bezpiecznej stronie igły.</p>

Wyszukała i wyboru dokonała Nicola Homel z 5b

Skład redakcji:

Piotr Brożek, Anna Cyrkler, Miłosz Dereszewski, Daria Druzhynina, Filip Faron, Magdalena Frączek, Zofia Heczko, Maja Homel, Nicola Homel, Mariia Hrechanyk, p. Małgorzata Koczur, Mateusz Kawka, Hanna Kazior, Karolina Kazior, p. Ewa Kosińska, Zofia Kozieł, Wiktor Krawiec, p. Anna Kruczała, Szymon Krzak, Emilia Kucińska, Nina Kuźbińska-Skowroń, Małgorzata Luber, Rafał Marcisz, Wiktoria Micek, Szymon Mika, Igor Nowicki, Gabriela Obszańska, Victoriia Ovsiuk, Monika Piasecka, Ivan Popov, Mikołaj Popov, Iryna Prokhoda, Mateusz Suwaj, Julia Rutkowska, Zoya Szafran, Olga Szymłak, Emilia Watrak, Martyna Żurowska.

Opiekun: p. Magdalena Georg.

O poprawność językową zadbała: p. Magdalena Nabielec.

Adres: Szkoła Podstawowa nr 37 im. Mariusza Zaruskiego w Bielsku-Białej, ul. Doliny Miętusiej 5, 43-316 Bielsko-Biała, tel. 33 816 31 36.

Gazetka "Szkolne Echo" ukazuje się co dwa miesiące na stronie internetowej szkoły oraz w formie papierowej dostępnej w obu bibliotekach i pokojach nauczycielskich oraz w sekretariacie SP 37.

Odpowiedzi do zagadki z j. angielskiego p. A. Kruczaly: 1. SNOWFLAKE 1. SNOWMAN 2. HAT 3. BOOT 4. SCARF 5. TEA 6. CACAO 7. EARMUFFS 8. MITTEN 9. SWEATER